

*Sygn. akt I ACa 1368/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

|                        |   |
|------------------------|---|
| <b>Przewodniczący:</b> | <b>SSA Barbara Baran</b>  |
| <b>Sędziowie:</b>      | <b>SSA Hanna Nowicka de Poraj</b><br><b>SSO del. Wojciech Żukowski (spr.)</b> |
| Protokolant:           | st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska  |

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **S. N. (1), B. N. i I. N.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 31 maja 2017 r. sygn. akt I C 224/17

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **w punkcie I zasądzoną tytułem zadośćuczynienia kwotę 54400 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące czterysta złotych) zastępuje kwotą 68000 zł (sześćdziesiąt osiem tysięcy złotych),**

b) **w punkcie II zasądzoną tytułem zadośćuczynienia kwotę 56800 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset złotych) zastępuje kwotą 63000 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące złotych),**

c) **w punkcie III zasądzoną tytułem zadośćuczynienia kwotę 56800 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset złotych) zastępuje kwotą 71000 zł (siedemdziesiąt jeden tysięcy złotych),**

d) **w miejsce punktu V i VI wprowadza punkty V, VI oraz VII w brzmieniu:**

**„V. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. N. kwotę 4227 zł (cztery tysiące dwieście dwadzieścia siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,**

**VI. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki I. N. kwotę 1992 zł 98 gr (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania,**

**VII. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. N. (1) kwotę 2691 zł 57 gr (dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania.”**

**2. w pozostałym zakresie obie apelacje oddala,**

**3. koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie pomiędzy stronami znosi.**

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Barbara Baran SSO del. Wojciech Żukowski

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 stycznia 2017 r. powódka B. N. domagała się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 138.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 50.000 zł tytułem z odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 14 maja 2016 r. do dnia zapłaty, powódka I. N. domagała się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 141.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 50.000 zł tytułem z odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 14 maja 2016 r. do dnia zapłaty, powód S. N. (1) domagał się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 141.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 50.000 zł tytułem z odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 14 maja 2016 r. do dnia zapłaty, oraz domagali się zasądzenia od pozwanego na rzecz każdego z powodów z osoba kosztów postępowania wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłat skarbowych od pełnomocnictw.

Na uzasadnienie żądań podali, że w dniu 15 lutego 2016 r. w miejscowości B. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł G. N. (1) – mąż powódki B. N. i ojciec powodów I. N. i S. N. (1). Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie. Ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za skutki zdarzenia i wypłacił powodom tytułem zadośćuczynienia kwoty 12000 zł na rzecz B. N., 9000 zł na rzecz I. N. i 9000 zł na rzecz S. N. (1), odmawiając wypłaty odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Zdaniem powodów przyznane kwoty jedynie w części kompensują krzywdę powodów. Ponadto powodowie zakwestionowali przyjęty przez pozwanego stopień przyczynienia się G. N. (1) na poziomie 40% do skutków zdarzenia poprzez niezapięcie przez niego pasów bezpieczeństwa. Powodowie podkreślili, że samochód, jakim podróżował G. N. (1) w charakterze pasażera, nie posiadał punktów kotwiczenia pasów bezpieczeństwa. Nadto powodowie zakwestionowali stanowisko pozwanego w części, w jakiej uznał on za nienależne powodom odszkodowanie za pogorszenie się ich sytuacji życiowej.

W złożonej w dniu 20 lutego 2017 r. odpowiedzi na pozew (k. 68) strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Kielcach:

- zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz B. N. tytułem zadośćuczynienia kwotę 54 400 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące czterysta złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 maja 2016 roku do daty rzeczywistej zapłaty, oraz zasądził tytułem odszkodowania kwotę 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 maja 2016 roku do daty rzeczywistej zapłaty;

- zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz I. N. tytułem zadośćuczynienia kwotę 56 800 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 maja 2016 roku do daty rzeczywistej zapłaty;

- zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz S. N. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 56 800 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 maja 2016 roku do daty rzeczywistej zapłaty;

- oddalił powództwa w pozostałej części;

- pobrał od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Kielcach) kwotę 9400 zł (dziewięć tysięcy czterysta złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

- koszty zastępstwa adwokackiego pomiędzy stronami zarachował i wzajemnie zniósł.

W uzasadnieniu Sąd I instancji ustalił, że w dniu 15 lutego 2016r. w miejscowości B. gm. S. na drodze krajowej nr (...) kierujący samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) A. W. z niewiadomych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu doprowadzając do zderzenia z jadącym z naprzeciwka samochodem ciężarowym marki (...) z naczepą o nr rej. (...). W wyniku przedmiotowego zdarzenia pasażer samochodu marki V. (...) G. N. (1), siedzący w tylnej części pojazdu, doznał obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią na miejscu zdarzenia.

Samochód m-ki V. (...) służył jego użytkownikom do transportu do miejsca pracy i nie posiadał punktów kotwiczenia pasów bezpieczeństwa tylnej kanapy. Mocowanie tylnych siedzeń auta wykonano w miejscach nieprzewidzianych do tego konstrukcyjnie dla tego typu pojazdu i w sposób niepewny, co nie było zauważalne dla pasażerów pojazdu bez demontażu tylnej kanapy.

G. N. (1) w chwili śmierci miał 47 lat. Pozostawił żonę – powódkę B. N. oraz dwoje dzieci: I. N. i S. N. (1).

Sprawca wypadku objęty był ubezpieczeniem w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie. (...) S.A. przyjęła odpowiedzialność za skutki zdarzenia, przy czym przyjęła wstępnie przyczynienie się G. N. (1) do skutków zdarzenia na poziomie 80%. Stanowisko pozwanej w powyższym zakresie uległo modyfikacji w toku postępowania likwidacyjnego i ostatecznie przyjęto, że G. N. (1) przyczynił się do zdarzenia w 40%. Pozwana uznała, że stosowną sumą zadośćuczynienia należną B. N. za krzywdę doznaną w wyniku śmierci męża jest kwota 20.000 zł, zaś zadośćuczynienie należne powodom I. N. i S. N. (1) ustaliła na kwoty po 15.000 zł. Przy przyjęciu powyższych założeń pozwana wypłaciła na rzecz B. N. łączną kwotę 12.000 zł, zaś na rzecz I. N. i S. N. (1) kwoty po 9000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Małżonkowie N. prowadzili działalność rolniczą, zaś G. N. (1) w dacie wypadku dodatkowo zatrudniony był na podstawie umowy o dzieło, zawartej w styczniu 2016r. Uzyskiwał z tego tytułu dochód w kwocie 2600-3000 zł miesięcznie. Wcześniej nie pracował (poza zatrudnieniem dorywczym) i zajmował się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Roczny dochód z gospodarstwa to kwota 25.000-30.000 zł i dodatkowe około 5000 zł z uprawy warzyw, z której powodowie obecnie zrezygnowali. G. N. (1) wraz z żoną sami pracowali w polu, zaś po wypadku większość obowiązków związanych z pracami polowymi spadła na syna małżonków – powoda S. N. (1), mimo, że wciąż się on jeszcze uczy. B. N. nadal prowadzi gospodarstwo rolne o pow. 13 ha, m. in. uprawia pszenicę i ziemniaki. Otrzymuje z tego tytułu dopłaty (w 2016r. była to łączna kwota około 8175 zł). Rodzina odczuwa brak G. N. (1) w gospodarstwie, wcześniej to on podejmował wszelkie decyzje związane z jego prowadzeniem, dokonywał samodzielnie napraw sprzętu rolniczego, terminowo robił opryski. Po śmierci G. N. (1) zaistniała konieczność zatrudniania większej liczby osób do prac sezonowych w gospodarstwie. B. N. zatrudniła 8 osób, płacąc każdej z nich po 9 zł za godzinę pracy. S. N. (1) nie jest w stanie sprostać wszystkim obowiązkom, jakie aktualnie musi wypełniać zamiast ojca. Rodzina zrezygnowała z uprawy warzyw, z czego wcześniej uzyskiwała dochód w kwocie około 5000 zł na sezon. G. N. (1), poza niewątpliwie ważną rolę gospodarza, jaką pełnił, stanowił znaczące oparcie dla członków rodziny. Dzieci zmarłego nadal nie pogodziły się z utratą ojca.

Powódka pobiera świadczenia socjalne w kwocie po około 350 zł miesięcznie. B. N. ma 42 lata i utrzymuje się z dochodu uzyskiwanego z prowadzenia gospodarstwa rolnego. Powódka pobiera świadczenia socjalne w kwocie po około 350 zł miesięcznie.

I. N. ma 23 lata i od maja 2016r. pracuje jako sprzedawca (początkowo jako stażystka) w sklepie spożywczym w wymiarze 1/2 etatu za wynagrodzeniem w kwocie około 750 zł miesięcznie. Wcześniej razem z matką handlowała warzywami na giełdzie spożywczej.

S. N. (1) ma 18 lat i jest uczniem (...) klasy Zespołu Szkół (...) w P.. Otrzymuje 750 zł renty rodzinnej po śmierci ojca.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd I instancji ocenił powództwo jako zasługujące na częściowe uwzględnienie. Powołał, iż sprawca zdarzenia ponosił odpowiedzialność na podstawie przepisów prawa cywilnego, w tym art. 445 § 1 k.c. Nie budziła wątpliwości Sądu I instancji kwestia doznania przez powodów krzywdy na skutek śmierci męża i ojca w osobie G. N. (1). Krzywda ta jest skutkiem naruszenie dobra osobistego powodów w postaci zerwania więzi emocjonalnej z osobą najbliższą wobec jej utraty. Rodzina N. była zintegrowana, a jej członkowie emocjonalnie związani, o czym świadczy trwałość więzów rodzinnych – małżonkowie N. pozostawali w związku małżeńskim od ponad 20 lat. B. N. niewątpliwie odczuła stratę męża. Przede wszystkim straciła oparcie, jakie miała w małżonku i od chwili jego śmierci to ona jest osobą decyzyjną w rodzinie. I. i S. N. (2) także przeżywają boleśnie śmierć ojca, zwłaszcza powód, który w chwili zdarzenia był niepełnoletni i niesamodzielny, a w największym stopniu obciążały go obowiązki związane z prowadzeniem gospodarstwa. Powód wciąż musi godzić obowiązki szkolne z tymi w gospodarstwie. Stracił autorytet w osobie ojca – sam zeznał, że to od taty wszystkiego się uczył, jednak nie zdążył nabyć niezbędnych umiejętności w całości. Także powódka I. N. nie pogodziła się z brakiem ojca.

Sąd I instancji nie zgodził się ze stanowiskiem strony pozwanej zaprezentowanym w postępowaniu likwidacyjnym i skutkującym wypłatą łącznej sumy 30.000 zł na rzecz powodów, że stosowną sumą zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów jest kwota 20.000 zł W zwyczajowo przyjętych stosunkach panujących w prawidłowo funkcjonującej rodzinie śmierć osoby najbliższej rodzi niewymierną krzywdę w sferze emocjonalnej członków rodziny zmarłego, zależną od stopnia więzi łączących rodzinę. Z pewnością krzywdy tej nie rekompensuje kwota 20.000 zł W okolicznościach sprawy Sąd uznał, że stosowną sumą zadośćuczynienia dla każdego z powodów jest kwota 80.000 zł Od sumy tej odjąć kwoty już wypłacone przez ubezpieczyciela tytułem zadośćuczynienia, tj. 12.000 zł na rzecz B. N. i po 9.000 zł na rzecz każdego z pozostałych powodów.

Sąd I instancji uwzględnił także częściowo stanowisko strony pozwanej, że G. N. (1) przyczynił się w pewnym stopniu do skutków zdarzenia. Faktem jest okoliczność, że świadomie decydował się on na podróż samochodem nieprzystosowanym w pełni do przewozu osób w tylnej części. Jednakże okoliczność ta nie przesądza o takim stopniu przyczynienia, jaki przyjął ubezpieczyciel (40%). W ocenie Sądu I instancji stopień przyczynienia określać należało na 20%. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że G. N. (1) był pasażerem pojazdu stanowiącego własność osoby trzeciej, nie jego samego. To nie od jego decyzji zależało wyposażenie samochodu w tylne pasy bezpieczeństwa. Wiedział co prawda, że tych pasów nie ma, ale samochód ten służył do przewozu pracowników, w tym jego samego i rzeczywiście wątpliwym jest, aby zmarły miał jakiegokolwiek pole do dyskusji ze swoim pracodawcą. O ile chciał pracować, musiał się dostosować do warunków pracy i trudno mu z tego powodu czynić zarzuty. Niemniej jednak świadoma decyzja o podróży tym autem musiała uwzględniać pewne granice ryzyka, dlatego też istotnie można przyjmować przyczynienie się G. N. (1) do skutków zdarzenia, z tym, że na poziomie najwyżej 20%, nie zaś jak przyjął to ubezpieczyciel 40%.

Uwzględniając tak ustalony stopień przyczynienia się zasądzeniu na rzecz B. N. podlegało zadośćuczynienie w kwocie 54.400 zł (80.000 zł – 12.000 zł = 68.000 zł – 13.600 zł (jako 20% tej kwoty) = 54.400 zł), na rzecz I. N. i S. N. (1) w kwotach po 56.800 zł z tego tytułu (80.000 zł – 9.000 zł = 71.000 zł – 14.200 zł (jako 20% tej kwoty) = 56.800 zł).

Częściowo uwzględnił Sąd I instancji również roszczenie B. N. o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki na skutek śmierci męża. Wskazał Sąd, że zmarły uzyskiwał dochód w wysokości około

2800 zł miesięcznie z tytułu pracy na podstawie umowy o dzieło, a nadto za jego życia gospodarstwo przynosiło dodatkowy dochód z uprawy warzyw (około 5000 zł rocznie). Powódka ponosi obecnie koszty napraw i utrzymania maszyn rolniczych, czym wcześniej osobiście zajmował się zmarły, a nadto zatrudnia więcej osób do prac sezonowych. Sąd I instancji zważył na okoliczności, że zatrudnienie zmarłego nie miało charakteru stałego, a także że nie zawsze występowała konieczność napraw czy konserwacji maszyn. Uwzględnił także fakt, że przed śmiercią G. N. (1) również zachodziła konieczność zatrudniania ludzi do pracy w gospodarstwie, tyle, że w mniejszym zakresie. Przy założeniu, że G. N. (1) pracowałby w wymiarze 1/2 roku, jego dochód z tytułu wynagrodzenia w skali roku wyniósłby kwotę około 16.800 zł (średni dochód 2800 x 6 = 16.800 zł). Do sumy tej doliczyć trzeba dochód z uprawy warzyw, z której rodzina po śmierci G. N. (1) zrezygnowała (5000 zł) oraz koszty zatrudnienia ludzi i utrzymania maszyn, które siłą rzeczy uległy podwyższeniu po śmierci głównego gospodarza. Kierując się powyższymi kryteriami, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że sytuacja życiowa powódki istotnie uległa pogorszeniu, a należne jej odszkodowanie oszacował na sumę 25.000 zł. Uwzględniając stopień przyczynienia się zmarłego do następstw wypadku, Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz B. N. kwotę 20.000 zł tytułem odszkodowania.

Sąd I instancji nie uwzględnił natomiast powództwa w tym zakresie względem powodów I. N. i S. N. (1). I. N. jest osobą pełnoletnią i pracującą; ma zatem możliwość samodzielnego zaspokajania swoich potrzeb i taki stan rzeczy pozostawał aktualny również w dacie śmierci G. N. (1). Z kolei żądania S. N. (1) w tej części rekompensuje renta rodzinna, jaką pobiera w kwocie po 750 zł miesięcznie.

W punkcie V wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego nieuiszczone koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu w kwocie 9.400 zł, obliczonej w proporcji do łącznej wysokości zasądzonych kwot, stosownie do treści z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016r., poz. 623 j.t.).

W punkcie VI wyroku, wobec częściowego uwzględnienia powództwa, Sąd zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego na zasadzie art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie zaskarżając go w części oddalającej powództwo w zakresie żądania zasądzenia na rzecz powodów kwot po 32000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

- naruszenie prawa materialnego w postaci art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że kwota 54.400 zł zasądzona na rzecz powódki B. N. oraz kwoty po 56800 zł na rzecz powodów I. N. i S. N. (1) są kwotami odpowiednimi, co w odniesieniu do całokształtu materiału dowodowego jest w ocenie skarżących nieuzasadnione i spowodowało, że zasądzone zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone a przez to nieodpowiednie w stosunku do charakteru doznanej przez powodów krzywdy,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób niewszzechstronny i niezgodny z zasadami logicznego rozumowania, a w szczególności poprzez przyjęcie, iż kwota przyznana rzecz powodów jest adekwatna do stopnia cierpienia powodów, powstałego w związku z nagłą i tragiczną śmiercią męża oraz ojca. Zdaniem powodów kwotą odpowiednią i rekompensującą krzywdy doznane przez powodów jest kwota 120.000 zł należna na rzecz każdego z powodów.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki B. N. dalszej kwoty 32000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 14 maja 2016 r. do dnia zapłaty,

- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki I. N. dalszej kwoty 32000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 14 maja 2016 r. do dnia zapłaty,

- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda S. N. (1) dalszej kwoty 32000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 14 maja 2016 r. do dnia zapłaty,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że ustalając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić, że zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia jak i mierniki ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowaną. Wskazali na okoliczności zachodzące po stronie każdego z powodów, które uzasadniają zasądzenie wyższych zadośćuczynień aniżeli uczyniono to w zaskarżonym wyroku. W ocenie powodów odpowiednią kwota zadośćuczynienia jest kwota 120.000 zł i uwzględniając zasądzone przez Sąd I instancji kwoty oraz 20% przyczynienia poszkodowanego należy określić wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 32000 zł tj. łącznie 96000 zł

Apelację od wyroku złożyła również strona pozwana, zaskarżając ten wyrok:

- w pkt I ponad kwotę 36000 zł w zakresie zasądzonych od pozwanego na rzecz powódki B. N. zadośćuczynienia oraz kwotę 20000 zł w całości tytułem zasądzonych dla powódki stosownego odszkodowania,

- w pkt II ponad kwotę 39000 zł w zakresie zasądzonych od pozwanego na rzecz powódki I. N. zadośćuczynienia,

- w pkt III ponad kwotę 39000 zł w zakresie zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda S. N. (1) zadośćuczynienia,

- w konsekwencji także w części orzekającej o kosztach postępowania, tj. w pkt V i VI.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez

-- nieodpowiednią ocenę kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia a także zastosowania nieodpowiedniego wzoru obliczania zadośćuczynienia przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia, skutkującą przyjęciem, że zasądzona powódce B. N. kwota 54000 zł uwzględniająca już wypłaconą na rzecz powódki kwotę 12000 zł oraz 20% przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody są sumami odpowiednimi za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią G. N. (1), podczas gdy zadośćuczynienie jest w konkretnym stanie faktycznym nadmiernie wygórowane a stopień przyczynienia winien być ustalony na poziomie co najmniej 40%

-- nieodpowiednią ocenę kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia a także zastosowania nieodpowiedniego wzoru obliczania zadośćuczynienia przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia, skutkującą przyjęciem, że zasądzona powódce I. N. kwota 56800 zł uwzględniająca już wypłaconą na rzecz powódki kwotę 12000 zł oraz 20% przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody są sumami odpowiednimi za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią G. N. (1), podczas gdy zadośćuczynienie jest w konkretnym stanie faktycznym nadmiernie wygórowane a stopień przyczynienia winien być ustalony na poziomie co najmniej 40%

-- nieodpowiednią ocenę kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia a także zastosowania nieodpowiedniego wzoru obliczania zadośćuczynienia przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia, skutkującą przyjęciem, że zasądzona powodowi S. N. (1) kwota 56800 zł uwzględniająca już wypłaconą na rzecz powoda kwotę 12000 zł oraz 20% przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody są sumami odpowiednimi za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią G. N. (1), podczas gdy zadośćuczynienie jest w konkretnym stanie faktycznym nadmiernie wygórowane a stopień przyczynienia winien być ustalony na poziomie co najmniej 40%

- nieuwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej, z której wynika, iż pojazd, którym poruszał się poszkodowany nie powinien być dopuszczony do ruchu i w efekcie wadliwe przyjęcie, iż przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody, który podróżował tym pojazdem bez istniejących pasów bezpieczeństwa należy ocenić co najwyżej na poziomie 20%,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 481 k.c. poprzez ustalenie, że odsetki od zasądzonej kwoty winny być naliczane od dnia 14 maja 2016 r. podczas gdy winny one być naliczane od daty wyrokowania, a zatem od dnia 31 maja 2017 r.,
- naruszenie art. 328 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w pisemnym uzasadnieniu, dlaczego sąd przyjął taki sposób naliczania odsetek i od tej właśnie daty.

W oparciu o te zarzuty wniosła o:

- zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa:
  - w przypadku B. N. ponad kwotę 36000 zł
  - w przypadku I. N. ponad kwotę 39000 zł
  - w przypadku S. N. (1) ponad kwotę 39000 zł
- ustalenie stopnia przyczynienia się G. N. (1) do powstania szkody w wysokości 40%,
- zasądzenie w/w kwot z odsetkami od dnia wyrokowania w sprawie,
- orzeczenia o kosztach procesu zgodnie z zasadą proporcjonalności i zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

W uzasadnieniu apelacji zarzuciła, że nie podziela stanowiska Sądu I instancji, że stopień przyczynienia poszkodowane należy ustalić na poziomie 20%, gdyż poszkodowany wsiadając do auta miał świadomość, że podróżuje bez wymaganych pasów bezpieczeństwa. Nie można podzielić stanowiska, iż poszkodowany nie mógł odmówić podróżowania takim pojazdem gdyż należał on do jego pracodawcy, gdyż w takim zakresie decydowała wola poszkodowanego i godził się ona na powstanie ewentualnych skutków takiego podróżowania. W sprawie została zawnioskowana opinia sporządzona w sprawie (...), z której wynika, że z uwagi na brak pasów bezpieczeństwa pojazd w ogóle nie powinien być dopuszczony do ruchu.

Zarzuciła następnie, że Sąd I instancji winien był w pierwszej kolejności od ustalonej kwoty zadośćuczynienia odjąć stopień przyczynienia a potem odjąć dobrowolnie wypłacone kwoty, a zatem nawet gdyby nie podzielić argumentów dotyczących stopnia zadośćuczynienia to wyrok powinien i tak podlegać zmianie.

Zarzuciła nadto, że sytuacja majątkowa powódki B. N. nie uległa znaczącemu pogorszeniu po śmierci męża, gdyż po tej dacie powodowie nadal prowadzą gospodarstwo rolne, handlują warzywami, z tym, że obowiązki zmarłego przejął powód S. N. (1). Powodowie nie podawali aby ich dochody z tego tytułu uległy obniżeniu. Dochody zmarłego z prac dorywczych nie były regularne. Powódka B. N. nadal otrzymuje dopłaty unijne oraz zasiłek rodzinny na syna, którego wcześniej nie otrzymywała. S. N. (1) przysługuje renta po ojcu, z której świadomie nie skorzystał.

Zarzuciła w końcu, że odsetki winny być zasądzone od daty wyrokowania, ponieważ zadośćuczynienie przyznawane jest w granicach tzw. uznania sędziowskiego a wyrok w tym zakresie ma charakter konstytutywny, zaś sąd ustala kwotę zadośćuczynienia według stanu sprawy z chwili orzekania. Sąd I instancji przyjął inną datę naliczania odsetek nie uzasadniając dlaczego i na jakiej podstawie to zrobił.

W odpowiedzi na apelację powodów strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za II instancję od powodów na rzecz pozwanego.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej, powodowie wnieśli o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego postępowaniu apelacyjnym od strony pozwanej na rzecz powodów.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Obie apelacje okazały się częściowo zasadna, i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Na wstępie zaznaczyć należy, że Sąd Apelacyjny poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne podziela i przyjmuje za własne. Ocenic je należy jako pełne i prawidłowe, a jako takie mogą one stanowić podstawę dla oceny tak zasadności wniesionego w sprawie powództwa jak i zarzutów przedstawionych przez stronę pozwaną. Podniesiony przez powodów zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób niewszechstronny i niezgodny z zasadami logicznego rozumowania jest bezzasadny, Powodowie nie wskazali jakie konkretnie dowody sąd wadliwie ocenił, ani na czym wadliwość rozumowania Sądu I instancji polegała. Nie wskazali również faktów, które wskutek wadliwej oceny dowodów Sąd I instancji miałyby niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy ustalić, ograniczając się jedynie do krytyki wniosków wyciągniętych przez Sąd I instancji w zakresie kwot należnych powodom zadośćuczynień.

Częściowo zasadny okazał się zarzuty apelacji naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego w postaci art. 446 § 4 k.c. Przepis ten stanowi podstawę prawną rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu za krzywdę wynikłą ze śmierci osoby najbliższej (powołanie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przepisu 445 § 1 potraktować należy jako oczywistą omyłkę). Zgodnie z tym przepisem sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przyjmując, że powodom należałyby się powodom globalne kwoty zadośćuczynień w wysokości po 80000 zł Sąd I instancji nie uwzględnił w dostatecznym stopniu wszystkich okoliczności ustalonych w sprawie. Biorąc pod uwagę okres trwania związku małżeńskiego powódki B. N. i zmarłego, jego trwałość oraz okoliczność, że wskutek śmierci męża pod pieczę powódki pozostał wciąż jeszcze niepełnoletni syn, należy ocenić, że zadośćuczynienie w kwocie 80.000 zł jest zaniżone, zaś stosownym zadośćuczynieniem byłaby kwota 100.000 zł W przypadku I. N. nie uwzględnił Sąd I instancji w dostatecznym stopniu, że w chwili śmierci ojca powódka, aczkolwiek już pełnoletnia, była jeszcze bardzo młodą osobą, nadal zamieszkującą z rodzicami i prowadząca z nimi wspólne gospodarstwo domowe. Z kolei powód S. N. (1), również zamieszkujący i prowadzący wspólne gospodarstwo z rodzicami, nie osiągnął jeszcze w chwili śmierci ojca pełnoletniości, a wskutek tego zdarzenia musiał przejąć część obowiązków, które do tej pory w rodzinie wypełniał zmarły. Powyższe okoliczności przemawiają za oceną, że stosownymi zadośćuczynieniami byłyby – w wypadku powódki I. N. – kwota 90.000 zł, a w wypadku powoda S. N. (1) – kwota 100.000 zł. Z kolei, uwzględniając powyższe okoliczności, zarzut apelacyjny strony pozwanej nieodpowiedniej oceny kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynień, w zakresie w jakim miałyby prowadzić do redukcji ich globalnych wysokości poniżej kwot przyjętych przez Sąd I instancji, ocenić należy jako bezzasadny. W realiach niniejszej sprawy brak jest jednak podstaw do uznania, że stosowne zadośćuczynienia dla powodów stanowiłyby kwoty po 120.000 zł Wiek dzieci zmarłego - córka była już pełnoletnia, syn miał blisko 17 lat – oraz okoliczność, że powodowie nie utracili jedynej bliskiej osoby, lecz nadal stanowią dla siebie bliską rodzinę, nakazują przyjąć, że zadośćuczynienia w postulowanych w apelacji powodów kwotach po 120.000 zł byłyby zawyżone.

Z kolei jako bezzasadne należy ocenić zarzuty strony pozwanej, że przy uwzględnieniu faktu, że pojazd, którym poruszał się zmarły, nie powinien być dopuszczony do ruchu, przyczynienie poszkodowanego od powstania szkody należy ocenić na poziomie 40%, a nie – jak to uczynił Sąd I instancji – na poziomie 20%. Wskazać w tym miejscu należy, że za podstawę zaskarżonego wyroku Sąd I instancji przyjął ustalenie, że samochód, którym podróżował zmarły, nie posiadał punktów kotwiczenia pasów bezpieczeństwa tylnej kanapy, a mocowanie jego tylnych siedzeń wykonano w miejscach nieprzewidzianych do tego konstrukcyjnie dla tego typu pojazdu i w sposób niepewny, co nie było zauważalne dla pasażerów pojazdu bez demontażu tylnej kanapy. Fakty te ustalono między innymi w oparciu o powoływaną w apelacji strony pozwanej opinię wykonaną przez Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w R.. Okoliczność, że zmarły podjął decyzję o podróży samochodem wiedząc o braku możliwości korzystania z pasów bezpieczeństwa niewątpliwie musi być oceniona jako przyczynienie się poszkodowanego, podlegające uwzględnieniu na podstawie art. 362 k.c. Wszelako uwzględnić również należy, że pojazd ten nie należał do zmarłego, a zmarły podróżował nim w związku z wykonywanym zatrudnieniem, zaś zasady doświadczenia życiowego przemawiają za oceną, że zmarły nie miał ograniczoną możliwość żądania przewozu innym pojazdem. Ponadto drugi istotny dla skutków wypadku czynnik, a to niestabilne zamocowanie tylnego siedzenia, nie był dla pasażerów – a zatem i dla zmarłego – zauważalny bez demontażu tylnej kanapy, a zatem nie ma

podstaw do przyjęcia aby zmarły wiedział o zagrożeniu stąd wynikłym. W tym kontekście powoływana w apelacji kwestia czy przedmiotowy pojazd powinien, czy nie powinien być dopuszczony do ruchu ma drugorzędne znaczenie, gdyż istotna dla oceny zachowania poszkodowanego jest wiedza o konkretnych usterkach pojazdu, a nie to, czy usterki te powinny skutkować odmową dopuszczenia pojazdu do ruchu. Uwzględniając powyższe ocenić należy, że przyjęcie przyczynienia poszkodowanego w stopniu 20% jest w pełni adekwatne do okoliczności sprawy, a zarzut, iż przyczynienie należałoby przyjąć w wyższym stopniu, jest bezzasadny.

Wysokość podlegających zasądzeniu zadośćuczynień na rzecz powodów uwzględniać musi zarówno stopień przyczynienia się poszkodowanego, jak również fakt, że strona pozwana wypłaciła z tytułu zadośćuczynienia powodce B. N. – kwotę 12000 zł a powodom I. N. i S. N. (1) – kwoty po 9000 zł W tym zakresie zasadny okazał się zarzut apelacyjny strony pozwanej, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zastosowano nietrafną kolejność w jakiej powyższe czynniki podlegały uwzględnieniu. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że w pierwszej kolejności należało obniżyć należne powodom zadośćuczynienia stosownie do stopnia przyczynienia się poszkodowanego, a dopiero od tak uzyskanych kwot odjąć dobrowolne wypłaty dokonane przez stronę pozwaną. Przyczynienie poszkodowanego zgodnie z art. 362 k.c. należy bowiem uwzględnić w stosunku do całego należnego odszkodowania (w tym wypadku odszkodowania za szkodę niemajątkową - krzywdę), a nie jedynie w odniesieniu do spornej pomiędzy stronami części zadośćuczynienia. Zatem wysokość podlegającego zasądzeniu na rzecz powódki B. N. zadośćuczynienia wynosi kwotę 68.000 zł (tj. 100.000 zł – 20% przyczynienia = 80.000 zł, pomniejszona następnie od 12.000 zł dobrowolnej wypłaty), na rzecz powódki I. N. kwotę 63.000 zł (tj. 90.000 zł – 20% przyczynienia = 72.000 zł, pomniejszona następnie o 9.000 zł dobrowolnej wypłaty), a na rzecz powoda S. N. (1) kwotę 71.000 zł (tj. 100.000 zł – 20 % przyczynienia = 80.000 zł, pomniejszona następnie o 9.000 zł dobrowolnej wypłaty) i stosownie do tych wyliczeń zaskarżony wyrok zmieniono w zakresie jego pkt I, II oraz III.

Jako bezzasadny ocenić nadto należy zawarty w apelacji strony pozwanej zarzut, że niezasadnie zasądzono zaskarżonym wyrokiem na rzecz powódki B. N. odszkodowanie w kwocie 20.000 zł Zgodnie z art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Strona pozwana nie kwestionuje, że B. N. jest osobą najbliższą zmarłego G. N. (1). Rozumowanie przedstawione przez Sąd I instancji na uzasadnienie wyjściowej (tj. przed uwzględnieniem przyczynienia poszkodowanego) kwoty zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł zasługuje na aprobatę. Nie jest zasadny zarzut niewyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dlaczego Sąd przyjął dochody G. N. (2) w kwocie 2800 zł miesięcznie, albowiem taka przybliżona kwota dochodów zmarłego wynika z zeznań powódki B. N. (k. 138/2, czas rozprawy 00:05:08), które uwiarygadnia dodatkowo umowa z dnia 2 stycznia 2016 r. (k. 103). W ocenie Sądu Apelacyjnego ani fakt kontynuowania prowadzenia działalności rolniczej przez powodów i dalszego otrzymywania dopłat, ani nawet fakt, że obecnie powódka otrzymuje zasiłek, którego przed śmiercią męża nie otrzymywała, w żadnej mierze nie kompensują utraty dochodów z pracy zmarłego, a w szczególności ubytku wynikającego z braku wkładu pracy zmarłego w prowadzenie gospodarstwa, tym bardziej, że nie sposób przyjąć, że powód S. N. (1) w pełni przejął obowiązki ojca przy prowadzeniu gospodarstwa, gdy uwzględni się wiek i poziom doświadczenia powoda. Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. nie obejmuje wyłącznie matematycznie wyliczonego ubytku w dochodach spowodowanego śmiercią osoby bliskiej, ale ma uwzględniać również trudne do precyzyjnego wyliczenia straty wynikłe z utraty pracy i wsparcia, jakie faktycznie zmarła osoba na rzecz swoich najbliższych świadczyła. Uwzględniając powyższe okoliczności oraz okoliczności powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku należy ocenić, że kwota 25.000 zł odpowiada szkodzie poniesionej przez powódkę B. N. wskutek śmierci męża i zasądzenie z tego tytułu (po uwzględnieniu 20% przyczynienia poszkodowanego) kwoty 20.000 zł odpowiada prawu.

Nie mogły w końcu odnieść skutku zarzuty strony pozwanej dotyczące zasądzonych w zaskarżonym wyroku odsetek. Wprawdzie w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji nie omówił zagadnienia odsetek. Nie stoi to jednak na przeszkodzie dokonaniu w tym zakresie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego, zatem przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela – pokrzywdzonego skierowane do dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Reguła ta, w zakresie terminu spełnienia świadczenia, doznaje modyfikacji w przypadku, gdy podmiotem

zobowiązany do naprawienia szkody jest zakład ubezpieczeń. Wówczas termin do spełnienia świadczenia wyznacza regulacja art. 817 k.c. a w wypadku ubezpieczeń obowiązkowych – art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z tymi przepisami ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 k.c.) względnie zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Jeżeli powód żąda zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, powinny być one zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile w toku postępowania zostało wykazane, że dochodzona suma tytułem zadośćuczynienia rzeczywiście należała się od wskazanego dnia. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel – jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie na ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyrok SN z dnia 18 listopada 2009 r. II CSK 257/09, wyrok SN z dnia 16 grudnia 2011 r. V CSK 38/11, LEX nr 1129170). Nie ma zatem podstaw – jak o to wносиła strona pozwana - do zasądzenia odsetek dopiero od daty orzekania w przedmiocie zadośćuczynienia. Przyjęcie takiej koncepcji w sposób nieusprawiedliwiony promowałoby nie zasługujące na aprobatę działania dłużnika polegające na zwlekaniu z wypłatą zadośćuczynienia, gdyż eliminowałoby podstawową prawną sankcję za niewykonanie zobowiązania pieniężnego. Pewien zakres uznaniowości sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu nie nadaje natomiast orzeczeniom zasądzającym świadczenia z tego rodzaju zobowiązań charakteru orzeczenia konstytutywnego, co mogłoby uzasadniać zasądzenia odsetek dopiero od daty wyrokowania. W realiach niniejszej sprawy należy uwzględnić, że pierwsze pisma strony pozwanej ustosunkowujące się do zgłoszonych przez powodów roszczeń datowane są na dzień 11 kwietnia 2016 r. (k. 34, k. 38, k. 42), a zatem najpóźniej w tym dniu powodowie zgłosili już szkodę stronie pozwanej. Trzydziestodniowy termin przewidziany w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych upływał zatem najpóźniej z dniem 11 maja 2016 r. i w opóźnienie strona pozwana popadała od dnia 12 maja 2016 r. W tym stanie rzeczy zasądzenie w zaskarżonym wyroku odsetek – zgodnie z żądaniem pozwu – od dnia 14 maja 2016 r. ocenić należy jako odpowiadające prawu, zaś zarzuty apelacyjne strony pozwanej w tym zakresie – jako bezzasadne.

Zmiana rozstrzygnięcia co do istoty sprawy pociągała za sobą potrzebę zmiany zawartych w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięć o kosztach postępowania.

Wskutek dokonanej zmiany powódka B. N. wygrywa proces w 46,80%. Powódka poniosła koszty procesu w postaci:

- opłaty od pozwu: 9400 zł
  - opłaty skarbowej: 17 zł
  - wynagrodzenia pełnomocnika (1/3 z 10800 zł liczonej od całej wartości przedmiotu sporu): 3600 zł
- łącznie: 13017 zł

Stosownie do wyników postępowania należałby się zatem powódce zwrot kosztów w kwocie 6091,95 zł

Strona pozwana wskutek dokonanej zmiany wygrała w 53,20%. Strona pozwana poniosła koszty procesu w postaci:

- wynagrodzenia pełnomocnika (1/3 z 10800 zł liczonej od całej wartości przedmiotu sporu): 3600 zł

- opłaty skarbowej (1/3 z 17 zł) = 5,66 zł

łącznie: 3505,66 zł

Stosownie do wyników postępowania należałby się zatem stronie pozwanej zwrot kosztów procesu w kwocie 1864,95 zł

Po dokonaniu zgodnie z art. 100 k.p.c. kompensaty wzajemnie należnych kosztów na rzecz powódki B. N. należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 4227 zł

Wskutek dokonanej zmiany powódka I. N. wygrywa proces w 32,98%. Powódka poniosła koszty procesu w postaci:

- opłaty od pozwu: 9550 zł

- opłaty skarbowej: 17 zł

- wynagrodzenia pełnomocnika (1/3 z 10800 liczonej od całej wartości przedmiotu sporu): 3600 zł

łącznie: 13167 zł

Stosownie do wyników postępowania należałby się zatem powódce zwrot kosztów w kwocie 4342,47 zł

Strona pozwana wskutek dokonanej zmiany wygrała w 67,02%. Strona pozwana poniosła koszty procesu w postaci:

- wynagrodzenie pełnomocnika (1/3 z 10800 liczonej od całej wartości przedmiotu sporu): 3600 zł

- opłaty skarbowej (1/3 z 17) = 5,66 zł

łącznie: 3505,66 zł

Stosownie do wyników postępowania należałby się zatem stronie pozwanej zwrot kosztów procesu w kwocie 2349,49 zł

Po dokonaniu zgodnie z art. 100 k.p.c. kompensaty wzajemnie należnych kosztów na rzecz powódki I. N. należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 1992,98 zł

Wskutek dokonanej zmiany powód S. N. (1) wygrywa proces w 37,17%. Powód poniósł koszty procesu w postaci:

- opłaty od pozwu: 9550 zł

- opłaty skarbowej: 17 zł

- wynagrodzenia pełnomocnika (1/3 z 10800 liczonej od całej wartości przedmiotu sporu): 3600 zł

łącznie: 13167 zł

Stosownie do wyników postępowania należałby się zatem powodowi zwrot kosztów w kwocie 4894,17 zł

Strona pozwana wskutek dokonanej zmiany wygrała w 62,83%. Strona pozwana poniosła koszty procesu w postaci:

- wynagrodzenia pełnomocnika (1/3 z 10800 zł liczonej od całej wartości przedmiotu sporu): 3600 zł

- opłaty skarbowej (1/3 z 17 zł) = 5,66 zł

łącznie: 3505,66 zł

Stosownie do wyników postępowania należałby się zatem stronie pozwanej zwrot kosztów procesu w kwocie 2202,60 zł

Po dokonaniu zgodnie z art. 100 k.p.c. kompensaty wzajemnie należnych kosztów na rzecz powoda należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 2691,57 zł

Eliminacji podlegało rozstrzygnięcie o kosztach sądowych zawarte w pkt V zaskarżonego wyroku. Powodowie uiścili bowiem opłatę od pozwu (k. 11) i opłata ta podlegała rozliczeniu w ramach rozstrzygania o kosztach procesu pomiędzy stronami. Niezasadne było natomiast orzekanie o ściągnięciu części tej opłaty od strony pozwanej na zasadzie art. 113 ust. 1 u.k.s.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił w pkt 1 na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok, oddalając obie apelację w pkt 2 pozostałym zakresie w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt 3 sentencji na zasadzie art. 100 k.p.c. mając na względzie, że zarzuty obu apelacji zostały jedynie częściowo uwzględnione (apelacja powodów była częściowo skuteczna w zakresie wysokości zadośćuczynienia, apelacja strony pozwanej była częściowo skuteczna w zakresie sposobu obliczenia zasądzonej kwoty oraz w zakresie odsetek), zaś wysokość roszczeń o zadośćuczynienie, których apelacje dotyczyły, była uzależniona od oceny sądu. Brak jest zatem podstaw do dokonywania rozliczenia kosztów procesu wyłącznie w oparciu o matematyczne porównanie wysokości zasądzonych kwot z wnioskami w tym przedmiocie zawartych w apelacjach.

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Barbara Baran SSO (del.) Wojciech Żukowski